

Sygn. akt II KK 149/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art.535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 lipca 2014 r.,

sprawy **K. B.**

skazanego z art.280 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 16 grudnia 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 9 stycznia 2013 r.

### **p o s t a n o w i ł**

**1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**

**2. zwolnić skazanego K. B. od kosztów**

**sądowych postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy w W. uznał m.in. K. B. za winnego popełnienia czynu z art. 280 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Orzeczenie to apelacją na korzyść oskarżonego zaskarżył jego obrońca, który podniósł zarzut obrazy przepisów prawa procesowego, tj. art. 410 k.p.k., polegającej na nieujawnieniu całokształtu okoliczności, które powinny stanowić podstawę wyroku, co skutkowało brakiem istotnych ustaleń niezbędnych do

rozstrzygnięcia o karze oraz błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym przyjęciu, iż postawa K. B., jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa oraz zawnioskowana kara dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania są niewystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów prewencji szczegółowej, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa, co skutkowało wymierzeniem mu kary pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia na okres próby. Na zakończenie obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Z ostrożności procesowej obrońca wniósł nadto o zmianę wyroku i orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy w W. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację obrońcy oskarżonego K. B. za oczywiście bezzasadną.

Wyrok Sądu Okręgowego, w całości na korzyść skazanego kasacją zaskarżył obrońca i podniósł zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez brak szczegółowego rozważenia wszystkich zarzutów wskazanych w apelacji, a jedynie iluzoryczne i pobieżne odniesienie się do nich, przejawiające się w tym, że:

- Sąd Okręgowy powielił użyte przez Sąd I instancji skróty myślowe, przywołując jedynie dowód z monitoringu miejskiego oraz wyjaśnienia skazanego przyznającego się do zarzucanego mu czynu. Pobieżnie ocenił także motywację, rozmiar wyrządzonej szkody oraz okoliczności czynu o charakterze podmiotowym (tj. stan nietrzeźwości, czy wpływ innych osób),

- w zakresie drugiego zarzutu apelacji, tj. błędu w ustaleniach faktycznych, Sąd Odwoławczy ograniczył się do konkluzji, iż brutalność zarzucanego czynu, nie umożliwia wysunięcia wobec skazanego pozytywnej prognozy społecznej;

2. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. poprzez własną, dowolną a nie swobodną ocenę dowodów Sądu Okręgowego w W. przy rozpoznaniu środka odwoławczego oraz aprobatę oceny dokonanej przez Sąd I instancji, a także poprzez oparcie rozstrzygnięć obu Sądów orzekających nie na całokształcie

ujawnionego materiału dowodowego, lecz przyjęcie za podstawę wyroków tylko części dowodów, wyrażającą się w:

- bierności w przypadku zbadania okoliczności stanowiących o pozytywnej prognozie społecznej względem skazanego, oraz pominięciu w wyroku Sądu Okręgowego oceny postawy skazanego względem pokrzywdzonego,
- bezkrytyczne przyjęcie przez Sąd Odwoławczy tezy, iż „metodyczny sposób działania, wskazujący na przemyślany i uzgodniony podział zadań” dowodzi jednoznacznie o wspólnym działaniu skazanych, brak rozważań Sądu na temat ewentualnego wpływu i wywierania presji na skazanego K. B.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł uchylenie obu zapadłych w sprawie wyroków i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego K. B. kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, a powody jej wniesienia określa przepis art. 523 k.p.k. Wzruszenie prawomocnego orzeczenia w jej drodze możliwe jest jedynie w wypadku stwierdzenia rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Na wstępie należy stwierdzić, że postępowanie sądowe w tej sprawie nie jest obarczone żadnymi uchybieniami określonymi w art. 439 k.p.k., jak również innymi, które należałoby zakwalifikować jako rażące naruszenie prawa mogące mieć wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku.

Wbrew twierdzeniom obrońcy skazanego K. B. i treści zarzutu 1 kasacji, Sąd Okręgowy w W., stosując się do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznał, a w uzasadnieniu orzeczenia, zgodnie z wymogiem określonym w art. 457 § 3 k.p.k., podał dlaczego uznał zarzuty podniesione w apelacji za niezasadne i w tym zakresie zainteresowane strony należy odesłać do uzasadnienia. Jednocześnie wskazać należy, iż autor kasacji nie stawia Sądowi Odwoławczemu

zarzutu nie rozważenia wszystkich zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji, ale brak ich „szczegółowego rozważenia”. Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego przeczy tym twierdzeniom.

Chybione jest twierdzenie obrońcy, jakoby Sąd orzekający pobieżnie ocenił motywację, rozmiar wyrządzonej szkody oraz okoliczności czynu o charakterze podmiotowym. Bezsporne jest, co przyznał sam skazany, że kierował się chęcią osiągnięcia korzyści materialnej, zabierając wydane przez pokrzywdzonego na skutek przewrócenia na ziemię i kopania (w ważne dla życia i zdrowi narządy, np. w głowę) pieniądze. Sąd odwoławczy podkreślił nadto, iż brak było podstaw, by zarzucić Sądowi I instancji nie ustalenie okoliczności podmiotowych, a w szczególności postaci zamiaru sprawcy. Odniósł się także do wskazywanego w uzasadnieniu kasacji i podnoszonego w apelacji przez obrońcę stanu nietrzeźwości K. B., podkreślając, że okoliczność ta nie wchodzi w zakres znamion czynu mu przypisanego, nadto ustalenie tej okoliczności nie byłoby dla niego korzystne. Sąd odwoławczy stwierdził, iż słusznie Sąd I instancji uznał, że ustalone w sprawie okoliczności składające się na znamiona podmiotowe, jak i strony przedmiotowej są wystarczające do wydania w sprawie orzeczenia. Sąd Okręgowy zaakcentował, iż skazany K. B. wykazał się dużą brutalnością, przewracając na ziemię i kopiąc nieznanego mu mężczyznę, który nie dał mu ku temu jakiegokolwiek powodu, a w wyniku działania sprawców, w tym skazanego, pokrzywdzony doznał uszczerbku na zdrowiu w postaci uszkodzenia zęba.

Sąd odwoławczy odnosząc się do braku pozytywnej prognozy społecznej w przypadku K. B. słusznie zauważył, iż niezależnie od podnoszonej brutalności sprawcy, kopiącego pokrzywdzonego w ważne dla życia i zdrowia narządy, okolicznością przemawiającą przeciwko wysnuwaniu owej pozytywnej prognozy jest zarówno karalność skazanego za przestępstwo podobne, jak i podnoszone przez Sąd Rejonowy uchylanie się od obowiązków wynikających z orzeczonego dozoru.

Sądy rozpoznające niniejszą sprawę wzięły pod uwagę, zgodnie z treścią art. 410 k.p.k., całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, opierając swoje rozstrzygnięcia na wszystkich dowodach przeprowadzonych w niniejszej sprawie. Wydane orzeczenia poprzedzone zostały wszechstronną, wnikliwą i

obiektywną oceną, w najmniejszym stopniu nie naruszającą zasady sformułowanej w art. 7 k.p.k. W przedmiotowej sprawie, nie sposób skutecznie nadto stawiać zarzutu obrazy wskazanego przepisu, w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego.

Odnosząc się zaś do zarzutu obrazy art. 4 k.p.k. podkreślić należy, iż przepis ten formułuje ogólną zasadę procesową i aby trafnie podnieść zarzut jego naruszenia, skarżący wskazać powinien na obrazę konkretnego przepisu (lub przepisów) postępowania gwarantujących przestrzeganie zasady obiektywizmu, czego w kasacji nie uczyniono.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.